

Sygn. akt V ACa 683/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Anna Strugała SO del. Leszek Jantowski (spr.)
Protokolant:	stażysta Anna Lubawska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Szpital spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
w S.

przeciwko A. B. (1)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 9/18

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że pozbawia w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci Zaświadczenia Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w B. z dnia 23 listopada 2017 r., sygnatura (...).BY.WN. (...) wydanego w sprawie z wniosku A. B. (1) przeciwko (...) Szpitalowi spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (KRS (...));

b) nie obciąża pozwanego kosztami procesu;

II. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Leszek Jantowski SSA Roman Kowalkowski SSA Anna Strugała

Na oryginale właściwe podpisy.

**Sygn. akt V ACa 683/18**

# UZASADNIENIE

Powód (...) Szpital Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniósł o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci zaświadczenia Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w B. z dnia 23 listopada 2017r., sygn. (...)BY.WN. (...) w sprawie wniosku A. B. (1) przeciwko (...) Szpitalowi Sp. z o.o. z siedzibą w S., stwierdzającego, że zaświadczenie stanowi tytuł wykonawczy, co którego zastosowanie mają przepisy działu II tytułu I części trzeciej kodeksu postępowania cywilnego.

Jako podstawę prawną żądania wskazał art. 840§1 pkt 1 k.p.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. B. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. oddalił powództwo;

2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## ***Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach:***

Pozwany A. B. (1) w dniu 18 września 2016 r. złożył do Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w B. wniosek o ustalenie zdarzenia medycznego polegającego na uszkodzeniu ciała i rozstroju zdrowia spowodowanych wadliwą diagnozą i leczeniem. Wobec spełnienia przesłanek ustawowych rozpoczął procedurę przed Wojewódzką Komisją ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w B.. Wniosek skierowano do kierownika podmiotu leczniczego w Ś. -szpitala, który w dniu 4 listopada 2016 r. ustosunkował się do wniosku. W wyniku przeprowadzonego postępowania (...) w B. w dniu 15 maja 2017 r. wydała orzeczenie, w którym rozstrzygnęła o zaistnieniu zdarzenia medycznego oraz ustaliła koszty postępowania w kwocie 560 zł, którymi obciążyła podmiot

leczniczy.

Pismem z dnia 31 lipca 2017r. (omyłkowo datowanym na 31 lipca 2016 r.) (...) zawiadomiła kierownika podmiotu leczniczego (powoda w niniejszej sprawie), na podstawie art. 67 j ust. 9 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, iż upłynął termin do złożenia umotywowanego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, o którym mowa w przepisie art. 67 j ust. 7 powołanej ustawy. Zawiadomienie zostało podpisane przez Przewodniczącą Składu (...). Wskazano także sygnaturę sprawy.

W dniu 23 listopada 2017 r. (...) wydała zaświadczenie na podstawie art. 67 k ust. 3, 4, 7, i 10 oraz art. 67 e ust. 11 i 13 ustawy z dnia 6 listopada 2008r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta w związku z §4 ust. 3 pkt 4 regulaminu Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w B., w której stwierdziła, iż:

1. Pan A. B. (1) złożył wniosek o ustalenie zdarzenia medycznego w trybie przepisów wyżej wskazanej ustawy;

2. Wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia określona zostaje na kwotę 100.000 zł;

3. Nie została złożona propozycja odszkodowania i zadośćuczynienia przez zobowiązanego do wypłaty podmiot leczniczy prowadzący szpital/ ubezpieczyciela tj. (...) Szpital sp. z o.o., ul. (...) (...) (...) S..

Mając na uwadze treść przepisu art. 67 k ust. 4 ustawy stwierdzono, że zaświadczenie stanowi tytuł wykonawczy, do którego zastosowanie mają przepisy działu II tytułu I części trzeciej kodeksu postępowania cywilnego.

Pismem z dnia 8 grudnia 2017 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z uznanym zdarzeniem medycznym.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił za pomocą okoliczności bezspornych, a także dokumentów przedłożonych przez strony. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że strony w zasadzie nie pozostawały w sporze co do okoliczności faktycznych. Spór dotyczył znaczenia prawnego tych okoliczności.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie powód domagał się na podstawie stosowanego w drodze analogii art.

840 §1 pkt 1 k.p.c. pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego -zaświadczenia Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych (dalej (...) lub wojewódzka komisja) z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. (...).BY.WN. (...) w sprawie wniosku A. B. (1) przeciwko (...) Szpitalowi Sp. z o.o. z siedzibą w S..

Zarzuty powoda koncentrowały się głównie na zawiadomieniu z dnia 31 lipca 2017r. (omyłkowo datowanym na 31 lipca 2016r., w którym (...) zawiadomiła kierownika podmiotu leczniczego (powoda w niniejszej sprawie), na podstawie art. 67 j ust. 9 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, iż upłynął termin do złożenia umotywowanego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, o którym mowa w przepisie art. 67 j ust. 7 powołanej ustawy.

Powód podawał, iż zaświadczenie to winno być podpisane przez Przewodniczącą Wojewódzkiej Komisji, nie zawierało ono także określenia osoby poszkodowanego, której dotyczy ani pouczenia, co do skutków prawnych upływu terminu, o którym mowa w zaświadczeniu.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że postępowanie przed wojewódzką komisją, którego dotyczy problematyka niniejszego sporu, reguluje art. 67 j i następne ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U.2017.1318 tj.). Zgodnie z art. 67 j wojewódzka komisja po naradzie wydaje, w formie pisemnej, orzeczenie o zdarzeniu medycznym albo jego braku, wraz z uzasadnieniem (ust. 1). Orzeczenie wojewódzkiej komisji sporządzone w dwóch egzemplarzach podpisuje cały skład orzekający. Członek składu orzekającego, który w głosowaniu nie zgodził się z większością, może zgłosić zdanie odrębne i jest obowiązany uzasadnić je na piśmie w terminie umożliwiającym sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w terminie, o którym mowa w ust. 5 (ust. 4). Przewodniczący składu orzekającego na posiedzeniu wojewódzkiej komisji, na którym wydano orzeczenie, ogłasza jego treść, przytaczając główne motywy rozstrzygnięcia. W terminie 7 dni od dnia wydania orzeczenia sporządza się jego uzasadnienie (ust. 5). Orzeczenie wraz z uzasadnieniem doręcza się:

1) podmiotowi składającemu wniosek,

2) kierownikowi podmiotu leczniczego prowadzącego szpital oraz ubezpieczycielowi, o których mowa w art. 67i ust. 2

- nie później niż w terminie 7 dni od dnia upływu terminu, o którym mowa w ust. 5.(ust. 6). W terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem podmiotowi składającemu wniosek, kierownikowi podmiotu leczniczego prowadzącego szpital oraz ubezpieczycielowi, o których mowa w art. 67i ust. 2, przysługuje prawo złożenia do wojewódzkiej komisji umotywowanego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (ust. 7). Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy wojewódzka komisja rozpatruje w terminie 30 dni od dnia jego otrzymania. W rozpatrywaniu tego wniosku nie może uczestniczyć członek składu orzekającego, który brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Przepisy ust. 1, 3-6 oraz art. 67g-67i stosuje się (ust. 8). Wojewódzka komisja zawiadamia podmioty uprawnione do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy o bezskutecznym upływie terminu, o którym mowa w ust. 7 (ust. 9). W przedmiotowej sprawie powód nie kwestionował prawidłowości doręczenia mu orzeczenia, ani też okoliczności braku złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, a jedynie nieprawidłowy podpis i uchybienia proceduralne związane z zawiadomieniem o upływie terminów. Sąd Okręgowy podkreślił, iż z powołanego ust. 9 nie wynika, kto dokładnie ma podpisać wskazane zaświadczenie, tak jak ma to np. w ust. 4. Zdaniem Sądu rację ma pozwany, iż wydanie zaświadczenia jest w zasadzie czynnością techniczno – administracyjną. Jakkolwiek jest ona istotna z punktu widzenia zachowania terminu do złożenia propozycji odszkodowawczej w myśl art. 67 k, to jednak pełni funkcję informacyjną, a nie np. orzeczniczą. Logicznym jest w takiej sytuacji podpisanie zawiadomienia przez

Przewodniczącego Składu (...). Czynność ta ma bowiem miejsce w trakcie trwającego postępowania, które toczy się przed określonym składem. Przepisy nie precyzują, kto ma podpisać zawiadomienie, co oznacza, że ustawodawca nie nadaje tej kwestii tak doniosłego znaczenia, jak ma to miejsce np. w przypadku wydawania orzeczenia. W ocenie Sądu niewątpliwie nie może to skutkować nieważnością takiego zawiadomienia. Wskazane zawiadomienie nadto zawierało sygnaturę sprawy, pozwalając na zidentyfikowanie sprawy. Powód brał udział w tym postępowaniu, m.in. złożył odpowiedź na wniosek poszkodowanego. Powód posiadał zatem wiedzę, kogo dotyczy sprawa o wskazanej sygnaturze. Powód nie wskazał także, z jakich przepisów miałby wynikać obowiązek pouczenia powoda, co do skutków doręczenia mu zawiadomienia. Należy podkreślić, iż procedurę przed (...) regulują przepisy

ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, a zatem jednej z podstawowych ustaw regulujących działalność powoda i podległych mu jednostek, jako zakładów opieki zdrowotnej. Zdaniem Sądu I instancji przepisy tej ustawy nie tylko winny być powodowi znane, lecz ich nieznanomość rodzi wręcz poważne obawy dla jego funkcjonowania polegającego na sprawowaniu opieki nad pacjentami.

W rezultacie zdaniem Sądu Okręgowego, nawet gdyby dopuścić możliwość analogicznego stosowania art. 840 §1 pkt 1 k.p.c., to mając na uwadze powyższe rozważania, w przedmiotowej sprawie powództwo i tak okazałoby się nieuzasadnione.

Z tych też względów orzeczono jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach orzeczono w myśl art. 98 k.p.c.. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego Zaświadczenia Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. (...).BY.WN. (...), w sprawie z wniosku A. B. (1) (PESEL (...)) przeciwko (...) Szpitalowi sp. z o.o. z siedzibą w S., KRS (...), stwierdzającego, że zaświadczenie stanowi tytuł wykonawczy, do którego zastosowanie mają przepisy działu II tytułu I części trzeciej kodeksu postępowania cywilnego i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1.art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i błędne ustalenie, że (...) pismem z dnia 31 lipca 2017 r. (omyłkowo datowanym na 31 lipca 2016.) zawiadomiła kierownika podmiotu leczniczego, podczas gdy to nie (...), a jedynie Przewodniczący Składu (...) – P. K., przesłał zawiadomienie adresowane do bliżej nieokreślonego kierownika podmiotu leczniczego;

2.art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie ustaleń faktycznych

istotnych dla rozstrzygnięcia i nieujęcie w podstawie faktycznej wyroku następujących, istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, że podpisane przez Przewodniczącego Składu (...) pismo z dnia 31 lipca 2017 r. (omyłkowo datowane na 31 lipca 2016.):

a) nie zawierało określenia osoby poszkodowanego A. B. (1),

b)nie zawierało adresata w osobie kierownika podmiotu leczniczego, wskazanego z imienia i nazwiska,

c)nie zawierało żadnego pouczenia;

**3.art. 67j ust. 9 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta poprzez jego błędną wykładnię i wadliwe przyjęcie, że:**

**a)skuteczne zawiadomienie kierownika podmiotu leczniczego o bezskutecznym upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie spraw może nastąpić:**

**- pismem niepodpisanym przez przewodniczącego komisji do spraw zdarzeń medycznych, a podpisanym przez przewodniczącego składu orzekającego,**

**- pismem niewskazującym osoby poszkodowanego,**

-pismem niewskazującym z imienia i nazwiska kierownika podmiotu leczniczego,

- pismem niezawierającym żadnego pouczenia,

**b) zawiadomienie kierownika podmiotu leczniczego o bezskutecznym upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie spraw jest czynnością materialno-techniczną, podczas gdy jest czynnością z zakresu orzekania w szerokim znaczeniu tego słowa, do tego o daleko idącej doniosłości prawnej, od której prawidłowego dokonania zależy to, czy skutek w postaci rozpoczęcia biegu terminu na złożenie oświadczenia o wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania w istocie nastąpił, czy też nie;**

**4.art. 67e ust. 11 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta poprzez jego błędną wykładnię i wadliwe przyjęcie, że wydanie i podpisanie zawiadomienia kierownika podmiotu leczniczego o bezskutecznym upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie spraw należy do kompetencji przewodniczącego składu orzekającego, podczas gdy należy do kompetencji przewodniczącego komisji wojewódzkiej, jako czynność z zakresu „kierowania pracami wojewódzkiej komisji”;**

**5.art. 67fust. 3 w zw. z art. 67e ust. 13 pkt 4) ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta poprzez jego błędną wykładnię i wadliwe przyjęcie, że przewodniczący składu orzekającego może wydać i podpisać zawiadomienie do kierownika podmiotu leczniczego o bezskutecznym upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, podczas gdy:**

**a)kompetencje przewodniczącego komisji ograniczają się wyłącznie do „kierowania pracami składu orzekającego”, który działa na posiedzeniach,**

**b)wydanie i podpisanie zawiadomienia do kierownika podmiotu leczniczego o bezskutecznym upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, o ile nie jest wydawane na posiedzeniu wojewódzkiej komisji, należy do kompetencji przewodniczącego wojewódzkiej komisji, jako „czynność z Zakresu kierowania pracami wojewódzkiej komisji”, a nie jako „czynność z zakresu kierowania pracami składu orzekającego wojewódzkiej komisji”;**

**6.art. 840 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie i oddalenie powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.**

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:**

Apelacja była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy dotyczące bezspornych okoliczności związanych ze złożeniem wniosku przez pozwanego A. B. (1) do Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych, okoliczności wydania orzeczenia o zaistnieniu zdarzenia medycznego. W tym zakresie ustalenia te przyjmuje za własne.

**Odmienne jednak od Sądu I instancji ustalił co następuje:**

Pismem z dnia 31 lipca 2017 r. – omyłkowo datowanym 31 lipca 2016 r. Przewodniczący składu orzekającego P. K. na podstawie art.67 j ust.9 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta zawiadomił Kierownika

podmiotu leczniczego (...) SZPITAL spółka z o.o. w S. o tym, że upłynął termin do złożenia umotywowanego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, o którym mowa w przepisie art.67 j ust. 7 ustawy. Pismo zawiera sygnaturę akt sprawy (...).BY.WN (...), tożsamą z sygnaturą widniejącą na orzeczeniu Wojewódzkiej Komisji z dnia 15 maja 2017 r. dotyczącego A. B. (1). Poza sporem jest, że strona powodowa otrzymała odpis orzeczenia Komisji w uzasadnieniu.

( dowód: pismo k.34)

Bezspornym jest, że strona powodowa otrzymała pismo podpisane przez Przewodniczącego składu orzekającego P. K. w dniu 11 sierpnia 2017 r. (vide: pozew, k.14).

W dalszej części Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dotyczące wydania zaświadczenia o wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania oraz wezwania do zapłaty. Powyższe uzupełniające ustalenia Sąd poczynił na podstawie dokumentu w postaci pisma z dnia 31 lipca 2017 r., którego autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Mając na uwadze tak uzupełniony stan faktyczny Sąd Apelacyjny podzielił zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. mający polegać na dokonaniu ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Rzeczywiście, wbrew ustaleniom Sądu I instancji, pismo datowane 31 lipca 2016 r. nie zostało sygnowane przez osobę uprawnioną do działania w imieniu Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych lecz przez Przewodniczącego składu orzekającego. Sąd nie podzielił natomiast zarzutu, że pismo to zostało adresowane do bliżej nieokreślonego kierownika podmiotu leczniczego. Wprawdzie rzeczywiście pismo to nie zawiera imienia i nazwiska adresata, jednak bezspornie wpłynęło do powodowej jednostki, o czym świadczy choćby prezentata na piśmie (k.34). Pismo to zawierało wystarczającą identyfikację adresata (kierownik, a więc osoba kierująca, zawiadująca, zarządzająca powodem), aby doręczyć je właściwej osobie. Rzeczą powoda jest natomiast takie zorganizowanie kancelarii, aby pisma adresowane „kierownik podmiotu leczniczego” trafiały do właściwej osoby decyzyjnej. Sąd nie podzielił także zarzutów naruszenia art.227 k.p.c.. w zw. z

art.233§1 k.p.c. mających polegać na braku uwzględnienia w ustaleniach faktycznych tego, iż pismo z dnia 31 lipca 2017 r. nie zawierało określenia osoby poszkodowanej z imienia i nazwiska – A. B. (1), nie zawierało adresata w osobie wskazanego z imienia i nazwiska kierownika podmiotu leczniczego. Wprawdzie rzeczywiście pismo to nie zawierało powyższych elementów, ale okoliczności te były prawnie obojętne dla ustalenia skuteczności pisma. Zgodzić należało się bowiem z tym, że wystarczające dla identyfikacji sprawy było podanie sygnatury akt, co pozwalałoby na korelację pisma z odpowiednią sprawą, tym bardziej, że strona powodowa nie kwestionowała faktu otrzymania odpisu orzeczenia Wojewódzkiej Komisji z uzasadnieniem. Jak już przy tym wskazano, przedmiotowe pismo to zawierało wystarczającą identyfikację adresata, aby doręczyć je właściwej osobie kierującej powodową jednostką.

Z kolei kwestia braku stosownego pouczenia, w szczególności o rozpoczęciu biegu terminu do złożenia propozycji odnośnie do wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania winna być rozpatrywana przede wszystkim na płaszczyźnie zarzutów naruszenia prawa materialnego. Bezspornym było bowiem to, że pismo to nie zawierała żadnego pouczenia.

Zgodzić natomiast należało się z zarzutem naruszenia art.67 j ust. 9 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t. jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1318 z późn. zm., zwanej dalej ustawą o prawach pacjenta) poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że skuteczne zawiadomienie kierownika podmiotu leczniczego o bezskutecznym upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy może nastąpić pismem niepodpisanym przez przewodniczącego komisji do spraw zdarzeń medycznych, a wystarczające jest podpisanie pisma przez przewodniczącego składu orzekającego. Zgodnie z powołanym przepisem wojewódzka komisja zawiadamia podmioty uprawnione do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy o bezskutecznym upływie terminu, o którym mowa w ust. 7. Wykładnia językowa tego przepisu pozwala dojść do wniosku, że przepis ten jednoznacznie oznacza podmiot posiadający kompetencję do dokonywania przedmiotowych zawiadomień – jest to wojewódzka komisja do spraw zdarzeń

medycznych. Odrębną kwestią jest to, jakie osoby są uprawnione do działania w imieniu komisji. Regulują to przepisy ustrojowe. Zgodnie z art.67 e ust.11 pracami komisji kieruje jej przewodniczący, zaś wojewódzka komisja działa na podstawie uchwalonego przez siebie regulaminu ( ust.13).

W niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby przewodniczący składu orzekającego miał kompetencję do dokonywania zawiadomień, o których mowa w art.67j ust.9. Zgodzić należało się także ze skarżącym, że nie można czynności zawiadomienia z art.67 j ust. 9 traktować wyłącznie w kategoriach czynności materialno – technicznej. Zauważyć bowiem należy, że celem ustawodawcy przy wprowadzaniu procedury związanej z ustalaniem zdarzeń medycznych było uproszczenie możliwości dochodzenia roszczeń przez poszkodowanych, z pominięciem drogi sądowej. Ustawodawca wyposażył organ pozasądowy w kompetencję do wydawania zaświadczeń zrównanych z tytułem wykonawczym (art. 67 k ust.4). Jako wyjątek od konstytucyjnej zasady sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez organy sądowe (Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe – art.175 Konstytucji RP) winien być traktowany rygorystycznie, zarówno w sferze materialnoprawnej, jak i proceduralnej. Nie jest zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego obojętne, kto wykonuje czynności zastrzeżone do kompetencji wojewódzkiej komisji do spraw zdarzeń medycznych. Uproszczenie procedur w zakresie postępowania mediacyjno – ugodowego uregulowanego w przedmiotowej ustawie nie może oznaczać jej dowolności, zważywszy na rygorystyczne skutki braku złożenia w ustawowym terminie propozycji odszkodowania (zadośćuczynienia ) przez podmiot leczniczy. W konsekwencji za trafne należało uznać także zarzuty naruszenia art.67 f ust.3 w zw. z art.67 ust. 13 pkt 4 ustawy o prawach pacjenta w zakresie, w jakim skarżący zarzucał nie tyle ich błędną wykładnię ile niezastosowanie i w rezultacie wadliwe przyjęcie, iż przewodniczący składu orzekającego może wydać i podpisać zawiadomienie do kierownika podmiotu leczniczego o bezskutecznym upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, podczas gdy kompetencje przewodniczącego składu ograniczają się do kierowania pracami składu orzekającego ( art.67 f ust.3). Zgodzić się zatem należało z zarzutem powoda, że bezskuteczność upływu terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy powinna stwierdzić wojewódzka komisja w znaczeniu ustrojowym.

Z tym także wiąże się zarzut dotyczący braku pouczenia o skutkach niezachowania terminu do złożenia wyżej wskazanej propozycji. Zasadą jest w postępowaniu sądowych, w tym postępowaniu cywilnym, obowiązek udzielania stronom działającym bez reprezentacji fachowego pełnomocnika niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych (art. 5 k.p.c.). Taki obowiązek występuje również w postępowaniu administracyjnym (art. 9 k.p.a.). Argumenty wykładni systemowej przemawiają więc za tym, aby także w postępowaniu przed wojewódzką komisją do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych zachowywać standardy wyznaczone w odniesieniu do organów publicznych, skoro końcowym efektem działania komisji może być wydanie dokumentu zrównanego z tytułem wykonawczym podlegającym egzekucji za pomocą przymusu państwowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może być uznany za przekonujący argument, że podmiot leczniczy winien znać przepisy regulujące postępowanie przed wojewódzkimi komisjami do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, a w szczególności skutki, jakie powoduje brak złożenia w ustawowym terminie propozycji do wysokości zadośćuczynienia lub odszkodowania w postaci uprawnienia komisji do arbitralnego ustalania ich wysokości, bez możliwości jej kwestionowania w drodze procedur odwoławczych. Tym bardziej przemawia to zdaniem Sądu Apelacyjnego za tym, aby udzielać podmiotom uczestniczącym w postępowaniu przez wojewódzką komisję wyczerpujących i precyzyjnych pouczeń. Wprawdzie w przepisach powołanej ustawy o prawach pacjenta brak jest wyraźnego przepisu nakładającego taki obowiązek, ale normę taką można wyinterpretować z ogólnych zasad odnoszących się do działania organów publicznych w sposób zakładający zaufanie stronom postępowania do zminimalizowania skutków ewentualnej niezajomości praw, choćby poprzez udzielanie niezbędnych wyjaśnień i wskazówek proceduralnych.

Konsekwencją powyższych uchybień było naruszenie art.840§1 k.p.c.

Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że przepis art. 840§1 k.p.c., pomimo jego umiejscowienia w kodeksie postępowania cywilnego, ma charakter materialnoprawny.

Zgodnie z art. 840 § 1 k.p.c. „dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli między innymi przeczy zdarzeniom, na których oparto

wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu”.

Nie budzi przy tym sporu w judykaturze, że zakresem działania cytowanego przepisu objęty jest także tytuł wykonawczy w postaci zaświadczenia wystawionego przez wojewódzką komisję do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 r. III CZP 13/16, OSNC 2017/4/41, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 listopada 2016 r. I ACa 1426/15, LEX nr 2486458).

Skoro zostało wykazane, że strona skarżąca nie została skutecznie zawiadomiona o upływie terminu do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, co z kolei otwiera dla podmiotu leczniczego termin do złożenia propozycji odnośnie do wysokości odszkodowania (art. 67 k ust.2 i 10 ustawy), to należało uznać, że wydanie objętego żądaniem pozwu zaświadczenia zrównanego z tytułem wykonawczym było przedwczesne. Z art. 67 k. ust.4 wynika bowiem, że takie zaświadczenie, w którym wojewódzka komisja stwierdza złożenie wniosku o ustalenie zdarzenia medycznego, wysokość odszkodowania lub zadośćuczynienia oraz fakt nieprzedstawienia propozycji, wydaje się po bezskutecznym upływie terminu do złożenia wyżej wskazanej propozycji Skoro termin ten jeszcze nie zaczął biec, nie było podstaw do wystawienia tytułu wykonawczego.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo, pozbawiając w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci Zaświadczenia Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w B. z dnia 23 listopada 2017 r., sygnatura (...).WN. (...) wydanego w sprawie z wniosku A. B. (2) przeciwko (...) Szpitalowi spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

Konsekwencją zmiany merytorycznej wyroku była także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie, z uwagi na jej precedensowy charakter zachodzą przesłanki do zastosowania wynikającej z art. 102 k.p.c. zasady słuszności.

Z tych samych względów Sąd Apelacyjny nie obciążał pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez stronę powodową.